

Drodzy Glogerianie i Sympatycy,

Stanisław Zagórski, założyciel Społecznego Stowarzyszenia Prasoznawczego „Stopka” w Łomży, zapoczątkował również narodziny nowej społeczności – glogerianów. Kto zacz? Najprościej można nas określić jako zauroczonych osobą, pasjami i dokonaniem Zygmunta Glogera. Urodzonego na Podlasiu, wrośniętego także w Mazowsze, pierwszego prezesa Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Zarazem miłośnika „rzeczy starożytnych” (czytaj: staropolskich, słowiańskich), piewcy tradycji narodowych i ludowych. Nie doczekał się niestety urzeczywistnienia marzeń o niepodległej, zakończył jakże pracowite życie, gdy regiony zastępowały państwo, a regionalizm miał pobudzać do badania przeszłości, naprawiania teraźniejszości i planowania przyszłości.

Godzi się przypomnieć, że autor *Ilustrowanej encyklopedii staropolskiej* urodził się w 1845 roku, a zmarł w 1910 roku. Ponoć lubimy rocznice, więc ogłaszamy, że **w 2025 roku minie 180 lat od narodzin Glogera i 115 lat od jego śmierci**. O tym, który tropił i dokumentował przeszłość, by budzić dumę rodaków i sposobić ich do czynu, o rocznicach będziemy mówili we wrześniu rozpoczętego roku na spotkaniu w Łomży, czyli podczas zamknięcia 36. edycji Konkursu o Nagrodę i Medal im. Zygmunta Glogera. Gospodarze („Stopka”), wspierani przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Narodowe Centrum Kultury, zapewniają, że jak zwykle będzie to radosne, satysfakcjonujące spotkanie animatorów kultury, twórców i badaczy, w tym glogerianów.

Nasza tradycja zobowiązuje, by gali towarzyszyły konferencja naukowa i promocja kolejnego tomu z Serii Glogerowskiej. Na jaki temat? Już właściwie ujawniliśmy rąbka tajemnicy, ale raz jeszcze, bardziej oficjalnie i klarowniej powtarzamy: ŚLADAMI GLOGERA. REGIONALIZM, LUDOWOŚĆ, KRAJOZNAWSTWO. Te wartości i ruchy były wyjątkowo bliskie Glogerowi, on je uosabiał, promował. A skoro mamy Rok Glogerowski, to zapraszamy do pisania, by wspólnie cieszyć się tomem szkiców i esejów, artykułów i rozprawek naukowych, analiz i reportaży, raportów i wizji. Wszelkie inne formy prezentacji też oczywiście są dozwolone. Byle odważnie i ciekawie, jeśli łaska – to wytwornie i oryginalnie. Chętnie damy się zaskoczyć inwencją, brawami powitamy debiutantów z każdego regionu i spoza macierzy. Zróbmy ten prezent Panu Zygmuntowi i Czytelnikom.

Rezygnujemy tym razem z wyjaśniania, czym były, czym są i czym mogą być: regionalizm, ludowość, krajoznawstwo. O tym będzie można podyskutować na konferencji i w kuluarach spotkania. Sądzimy, że *akuratna* byłaby trójwymiarowość; dawniej, obecnie i dziś. Czy rzeczywiście wymienione już kilka razy trzy zjawiska społeczne straciły na znaczeniu? O polityce regionalnej słyszymy przecież „na okrągło”, ludowość (pod różnymi postaciami) nas cieszy, a czasami i martwi, krajoznawstwo wydaje się odzyskiwać blask po zalewie pseudoturystyki.

Zapraszamy zatem pięknie, służymy chętnie wypowiedziami i wyjaśnieniami.

Prof. Adam Czesław Dobroński

PS Gloger jest naszym patronem i idolem, ale przyjmujemy z otwartymi rękoma również teksty o innych regionalistach, miłośnikach ludowości (bardzo szeroko rozumianej, pewnie nawet z ludomanami włącznie) i krajoznawcach. Byle więcej było w nich o wartościach niż szczegółów biograficznych.